

ks. Henryk Szmulewicz¹

UNIwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie

Wiara źródłem radosnego świadectwa o Chrystusie

Światowe Dni Młodzieży (Kraków, 26–31 lipca 2016 roku) stanowią wymowny znak nadziei w życiu współczesnego Kościoła. W ten właśnie sposób postrzegali spotkania młodych Jan Paweł II i Benedykt XVI, a obecnie postrzega je tak papież Franciszek. Podczas wspólnej modlitwy i duchowej formacji młodzież głosi wobec świata Ewangelię nadziei, której znakiem jest „radość z wiary”².

Rzeczywiście, wiara i radość są ze sobą ściśle powiązane, zgodnie z ewangeliczną zasadą, że „bez Chrystusa uczeń ani czynić niczego nie może (por. J 15, 5), ani też doznawać pełnej radości, żadnej «pełni»”³. Pełnia radości zależy od stopnia wiary w Chrystusa: „Im silniejsza chrystoformizacja człowieka, tym głębsza prawdziwa radość”⁴.

Obserwacja współczesnego świata przynosi jednak niepokojące dane, według których wielu wierzących w Chrystusa – nie tylko młodych – zatrzymuje się na radości „chwilowej”, „płytkiej”, „niegodnej”, zdeterminowanej np. przez panującą w danym społeczeństwie modę⁵. Z tego powodu styl życia chrześcijanina nie tylko przestaje być naśladowaniem Chrystusa,

¹ Ks. Henryk Szmulewicz – kapłan diecezji tarnowskiej, profesor tytularny nauk teologicznych. Kierownik katedry teologii fundamentalnej i ekumenizmu w Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie Sekcja w Tarnowie.

² Benedykt XVI, *Chcemy być Kościołem otwartym na przyszłość*. Spotkanie z niemieckimi biskupami, 21.08.2005, „L'Osservatore Romano” 10 (2005), s. 30.

³ T. Paszkowska, *Pełna radość w Bogu Zbawcy*, [w:] „Gdy nadeszła pełnia czasu”, red. A. J. Nowak, Lublin 2001, s. 179.

⁴ A. J. Nowak, „Przyczyną naszej radości”, [w:] „Gdy nadeszła pełnia czasu”, red. A. J. Nowak, Lublin 2001, s. 167.

⁵ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, nr 38.

ale także stopniowo traci związek z prowadzonym przez Kościół dziełem ewangelizacji⁶.

A przecież wiarę należy nieustannie pogłębiać i rozwijać. Będąc Bożym darem, domaga się ona konkretnej odpowiedzi ze strony człowieka. Jest ciągłym wezwaniem do poszukiwania tego, co w górze, a nie tego, co na ziemi (por. Kol 3, 2). Dzisiejszy świat nie sprzyja, niestety, radości płynącej z wiary, a przez to popada w smutek egoizmu. Stąd tak wiele poważnych trudności w życiu osobistym i społecznym. Gdy bowiem zwyciężają „egoistyczne ideały”, dokonuje się – jak zauważa papież Franciszek – „globalizacja obojętności”⁷. W niniejszym studium chcemy więc sięgnąć do argumentacji teologicznej (szczególnie biblijnej i eklezjologicznej), aby przypomnieć, że głęboka wiara jest nieodzowna do składania radosnego świadectwa o Chrystusie.

Przesłanie biblijne o wzajemnym powiązaniu wiary i radości

Wiara to droga poznania prawdy o Bogu. To także światło do zrozumienia tajemnicy człowieka, sensu jego życia i nadziei zbawienia. Objawienie biblijne ukazuje wiarę jako podstawową motywację w kształtowaniu życia według Bożych przykazań. Wiara udziela człowiekowi umiejętności kierowania się prawdą objawioną i jest źródłem świadectwa o tej prawdzie wobec innych.

Aby świadectwo to było radosne, wiara potrzebuje uzasadnienia: „Niezbędne jest – jak pisze Michael Schmaus – poznanie treści wiary i jej zrozumienie, skoro treści te muszą odpowiadać godności człowieka jako osoby”⁸. Tak sformowana zasada rozumnej wolności przenika objawienie biblijne odnoszące się do wiary i płynącej z niej radości.

W księgach Starego Testamentu nie znajdziemy systematycznego wykładu na temat związku wiary i radości. Jednak fakt tego powiązania przenika całość zbawczego orędzia. Przekonuje o tym lektura tekstów odnoszących się m.in. do Abrahama i Mojżesza. Ich życie jest ukazywane jako wzór

⁶ Poruszyłem ten problem w osobnym artykule: *Pilne zadanie uczniów Chrystusa: głosić radość Ewangelii we współczesnym świecie*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 33 (2014) nr 1, s. 137–150.

⁷ Franciszek, *adhort. apost. Evangelii gaudium*, nr 275.

⁸ M. Schmaus, *Wiara Kościoła. Dogmatyka podręczna*, t. 1: *Objawienie – inicjatywa Boża oczekująca odpowiedzi człowieka: wiara*, tłum. ks. J. Zaremba, Gdańsk-Oliwa 1989, s. 321.

czerpania radości z wiary w Boga – a dokładniej tego, że sam Bóg był tej radości ostatecznym Źródłem⁹.

Kluczowym motywem radości doczesnej i nadziei radości po śmierci było oczekiwanie na Mesjasza. Stary Testament jest zapisem pełnego radości wypatrywania jego pojawiania się. Nadzieja ta napełniała serca wierzących radością, chociaż była zagrożona ze strony propozycji radości innej. Naród wybrany niemal nieustannie stawał przed wyborem: albo Bóg, i wówczas człowieka napełnia radość od Niego pochodząca, albo ktoś lub coś poza Bogiem, co w konsekwencji prowadziło do zatrzymywania się na radości „chwilowej”, „przejściowej”, czy wręcz „grzesznej”.

Jezus, który objawił się jako obiecany Mesjasz, wypełnił starotestamentalne nadzieje i sprawił, że radość stała się znakiem zwycięstwa nad tym, co złe i grzeszne. Radość rodzi się z nadziei złożonej w Chrystusie, także wobec dramatu cierpienia i śmierci¹⁰. Ma bowiem w sobie nowy – odkupieńczy wymiar, a jednocześnie w dalszym ciągu to samo źródło: wiarę. To właśnie dzięki wierze mamy dostęp do tej wielkiej tajemnicy: Wcielony Syn Boży, trwając w doskonałej jedności z Ojcem w Duchu Świętym, objawił się jako obiecany Mesjasz i w całej swej zbawczej misji był przepełniony radością¹¹.

Apostołowie stali się świadkami Jezusa. Radość napełniła ich serca szczególnie w Dniu Zesłania Ducha Świętego. Dzień ten był początkiem ich ewangelizacyjnego doświadczenia. Jan Paweł II podkreśla, że „działając pod natchnieniem Ducha Świętego, wzywali wszystkich do zmiany życia, do nawrócenia i do przyjęcia chrztu”¹². Od samego początku nawoływali więc do porzucenia radości, która nie pochodzi od Boga. Przekonywali

⁹ Por. A. Tronina, *Abraham – ojciec wierzących*, [w:] *Wiara w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Lublin 1991, s. 11; A. S. Jasiński, *Postać Abrahama a nauka o usprawiedliwieniu w Liście do Galatów*, „Scriptura Sacra” 4 (2000), s. 90.

¹⁰ Por. B. Szpakowski, *Jak odzyskać radość życia?*, „Zeszyty Formacji Duchowej” 59 (2013), s. 53–54.

¹¹ Krzysztof Guzowski dostrzega w tym „zbawczy paradoks”: Wcielenie Syna Bożego to „najwyższa forma objawienia *poprzez zakrycie*; Bóg zostaje tu przedstawiony człowiekowi nie tyle poprzez słowa nauczania, ile poprzez jego życie i byt. We wcieleniu Bóg pozostał nadal zakryty, gdyż przetłumaczenie bytu absolutnie jedynego i nieskończonego poprzez kategorie doczesne jest zdane na niepowodzenie” (K. Guzowski, *Symbolika trynitarna Brunona Fortego*, Lublin 2004, s. 155).

¹² Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, nr 47.

jednocześnie o konieczności wyboru wiary w Jezusa, aby wejść na drogę radości prawdziwej¹³.

O ścisłym związku wiary i radości dowiadujemy się z analizy wielu innych nowotestamentalnych wydarzeń, także tych, które miały miejsce jeszcze przed narodzeniem Jezusa. Radość napełniła św. Elżbietę podczas spotkania z Maryją. Elżbieta została napełniona radością, uczestnicząc w wielkiej radości swego syna, ukrytego w jej łonie. Święty Łukasz przytacza słowa Elżbiety: „Poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie” (Łk 1, 44). W odpowiedzi na pozdrowienie Elżbiety „Maryja rzekła: Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy” (Łk 1, 46–47). Maryja przynosi radość Elżbiecie i całej jej rodzinie¹⁴.

Przykładem wiary i płynącej z niej siły i motywacji do radosnego świadectwa o Chrystusie jest także św. Jan Chrzciciel. Gdy Jezus został ochrzczony i wyszedł z wody, „głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie»” (Mt 3, 16–17). „Głos z nieba” to głos Boga Ojca, przekaz Jego zbawczej woli, wzywającej wszystkich do uznania w Jezusie Jego umiłowanego Syna. Za tym wezwaniem poszedł bez wahania św. Jan Chrzciciel, który z pokorą wyznał, że nie jest Mesjaszem, lecz służą posłanym przed Nim (por. J 3, 28). Z głębi swej wiary dał świadectwo o Jezusie:

¹³ „Chrześcijaństwo daje nam radość, bo miłość daje radość. [...] Owa radość rodzi się jedynie na drodze miłości, a droga miłości związana jest z krzyżem, ze zjednoczeniem z Chrystusem ukrzyżowanym. [...] W ten sposób możemy otworzyć serce na Ewangelię samego Chrystusa, który jest prawdziwym pocieszycielem; możemy otworzyć serce na Ducha Świętego, który jest nazywany drugim Pocieszycielem, drugim Parakletem, który towarzyszy, który jest obecny. Możemy otworzyć serce nie na nasze słowa, lecz na wielką naukę Chrystusa, na to, że On jest z nami, i w ten sposób dopomóc, aby cierpienie i ból stały się rzeczywiście łaską dojrzwania, jedności z Chrystusem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym” (Benedykt XVI, *Wszyscy uczymy się od Pana*. Spotkanie z alumnami Rzymskiego Seminarium Duchownego, 17.02.2007, *L'Osservatore Romano* 5 [2007], s. 42)

¹⁴ O radości, będącej owocem wierności natchnieniom Ducha Świętego, przekonuje nas także postać sprawiedliwego Symeona: „To wzór człowieka, który otwiera się na działanie Boże, «za natchnieniem Ducha» (por. Łk 2, 27) przychodzi do świątyni, gdzie spotyka Jezusa, Józefa i Maryję. [...] Jako człowiek symbolizujący Stary Testament, Symeon doświadcza radości spotkania z Mesjaszem i czuje, że osiągnął cel swego życia; może zatem prosić Najwyższego, aby obdarzył go pokojem w wieczności” (Jan Paweł II, *Ofiarowanie Jezusa w świątyni*, [w:] Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Libreria Editrice Vaticana 1998, s. 142). Por. Benedykt XVI, *Powołanie do służby wspólnocie Kościoła*. Orędzie Benedykta XVI na XLIV Światowy Dzień Modlitw o Powołania 2007, *L'Osservatore Romano* 5 (2007), s. 5.

„Ten, kto ma oblubienicę, jest oblubińcem; a przyjaciel oblubieńca, który stoi i słucha go, doznaje najwyższej radości na głos oblubieńca. Ta zaś moja radość doszła do szczytu” (J 3, 29).

Również listy apostołskie przynoszą potwierdzenie faktu i znaczenia radosnego świadectwa wiary w Jezusa Chrystusa. Apostoła Pawła napełniła radość na wspomnienie nieobludnej wiary Tymoteusza (por. 2 Tm 1, 3–5). Była to radość głęboka i szczerą. Apostoł wypowiadał się na temat wiary Tymoteusza nie po to, by okazać władzę nad nim, lecz by podkreślić, że wszyscy uczniowie Chrystusa są dla siebie nawzajem współtwórcami radości, nawet w godzinie próby i prześladowania (por. 2 Kor 1, 24). Radość jest zakorzeniona w Chrystusie, o czym przekonuje św. Paweł w Liście do Filipian, gdy pisze: „Jeśli krew moja ma być wylana przy ofiarniczej posłudze około waszej wiary, cieszę się i dzielę radość z wami wszystkimi, a także i wy się ciescie i dzielcie radość ze mną!” (Flp 2, 17–18)¹⁵.

Podobnie św. Piotr zachęca, aby nie tracić radości pomimo różnorodnych doświadczeń. Paradoksalnie bowiem przeszkody i trudności mogą sprawić, że wartość wiary okaże się o wiele cenniejsza od zniszczalnego złota, które przecież próbuje się w ogniu (por. 1 P 1, 5–7). W tej samej perspektywie wypowiada się św. Jakub, który wzywa do radości w godzinie doświadczeń i pokus, będących próbą wiary (por. Jk 1, 1–3). Ze swej strony inny apostoł, św. Jan, daje świadectwo o radości, jaka napełniła jego serce na wieść o wyznawcach Chrystusa, którzy nie tylko postępują zgodnie z prawdą, ale także pomagają innym w wytrwaniu w wierze (por. 3 J 4–5).

Podsumujmy: Nowy Testament ukazuje radość jako dar i zadanie. Autentyczność wiary i radości wynika z autentyczności współdziałania człowieka z Bożą łaską; zależy od „dobrej woli i współpracy z Miłością najwyższą”¹⁶. Dążąc do świętości, uczeń Chrystusa powinien czuć się zobowiązany do radosnej odpowiedzi na dar odkupienia. Jedną z form tej odpowiedzi jest zaangażowanie się w dzieło ewangelizacji, które ze swej istoty służy rozwijaniu wiary otrzymanej na chrzcie. Łaska chrztu „włącza bowiem człowieka w Kościół, przez co ochrzczony jest wezwany do [...] ewangelizacji, [...] zawsze w ramach Kościoła, urzeczywistniając jego misję zbawczą, a tym

¹⁵ Por. W. Wojtkiewicz, *Radość chrześcijańska a radość hymnu unii europejskiej. Refleksja wokół radości*, [w:] „*Radujecie się w Panu*” Flp 3,1. *Od radosnej przyjaźni do historycznego Jezusa*, red. C. Korzec, S. Mackiewicz, Szczecin 2014, s. 159–161.

¹⁶ W. Granat, *U podstaw humanizmu chrześcijańskiego*, Poznań 1976, s. 164.

samym przyjmując odpowiedzialność za Kościół i jego rozwój¹⁷. W ten sposób argumentacja biblijna co do wzajemnych powiązań wiary i radości znajduje swoje dopełnienie w refleksji o charakterze eklezjologicznym.

Eklezjologiczny wymiar radosnego świadectwa płynącego z wiary

Karol Wojtyła, analizując naukę Soboru Watykańskiego II, zauważył, że „dzieło ewangelizacji zawsze musi mieć charakter kerygmatyczny, sakramentalny i eklezjalny”¹⁸. W Kościele, w którym żyje Chrystus, powinno być zawsze obecne wspólne świadectwo przeniknięte radością wiary. Nie jest to droga łatwa. Dlatego tak bezcenny jest przykład samego Jezusa, w którym radość osiąga pełnię, gdyż kierowała się ku Ojcu w Duchu Świętym¹⁹.

Swoją radością Jezus podzielił się ze swoimi uczniami. Radość stała się duchowym doświadczeniem Jego uczniów z powodu zwycięstwa nad złym duchem: „Ewangelista Łukasz pisze, iż w chwili, gdy uczniowie powrócili do Mistrza, pełni radości z owocnego przebiegu swej pierwszej wyprawy misyjnej, Jezus wypowiedział zdanie [...]: «Widziałem szatana, spadającego z nieba jak błyskawica» (Łk 10, 18)”²⁰.

Uczniowie Chrystusa, którzy w ciągu wieków głoszą Ewangelię w Jego imię, przyczyniają się do porażki Szatana. Każdorazowa jego klęska jest jednocześnie zwycięstwem radości prawdziwej w ludzkich sercach. Dla ostatecznego zaś pokonania Szatana Jezus obdarzył Kościół darem Ducha Świętego

¹⁷ K. Jeżyńska, *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, Lublin 2002, s. 123.

¹⁸ K. Wojtyła, *Ewangelizacja współczesnego świata*, [w:] *Chrześcijaństwo żywych*, praca zbior. pod red. B. Bejzego, (W Nurcie Zagadnień Posoborowych, 8), Warszawa 1976, s. 61. Później, już jako papież, przypominał: „Wiara jest fundamentalnym darem Bożym: «Stąd wynika jasno wielka waga przygotowania i otwarcia na wiarę tego, kto przyjmuje sakramenty; stąd rozumie się także potrzebę świadectwa wiary ze strony prezbitera w całym jego życiu, a zwłaszcza w sposobie wartościowania i sprawowania samych sakramentów». Wierze przekazywanej przez Chrystusa za pośrednictwem sakramentów towarzyszy zawsze «żywa nadzieja» (por. 1 P 1, 3), która wyzwala w duszy wiernych wielkie siły duchowe, dążenie «do tego, co w górze» (por. Kol 3, 1–2)” (Jan Paweł II, *Misja prezbitarów w sakramentalnej posłudze uświęcania*, [w:] Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół – jeden, święty, powszechny i apostołski*, Libreria Editrice Vaticana 1996, s. 278).

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Duch Święty źródłem prawdziwej radości*, [w:] Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywciciela*, Libreria Editrice Vaticana 1992, s. 380.

²⁰ Jan Paweł II, *Aniołowie upadli, czyli szatani*, [w:] Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stwórcy, Libreria Editrice Vaticana 1987, s. 358.*

Pocieszyciela, który nadaje działaniom ewangelizacyjnym wymiar zbawczy. Sprawia, że Kościół jest znakiem uobecniania się misterium odkupienia w życiu kolejnych pokoleń. Radosne świadectwo o Chrystusie, do którego zobowiązani są wszyscy Jego uczniowie, nie byłoby możliwe bez pomocy Ducha Świętego, który przenika życie i całą misję Kościoła. Konieczność tej pomocy uwidacznia się szczególnie wobec aktualnej także w dzisiejszym świecie złowrogiej pokusy: poszukiwania radości niemającej powiązania z wiarą.

a. Pokusa odrzucenia wiary i radości z niej płynącej

Wiara jest źródłem głębokiej radości²¹. Nie brakuje jednak propozycji radości „uwolnionej” od wiary. Propozycje te mają ścisły związek z tymi kierunkami filozoficzno-etycznymi, w których bądź zaprzecza się istnieniu Boga, bądź ignoruje się Jego absolutny prymat. Mowa jest tu m.in. o ateizmie, materializmie, liberalizmie, hedonizmie, agnostycyzmie, utylitaryzmie, konsumizmie czy relatywizmie. Nie są to jeszcze, niestety, wszystkie sposoby postrzegania wiary jako zagrożenia dla ludzkiej radości. Wraz z tymi kierunkami pojawiają się wciąż nowe. Jednak ich wewnętrzna logika wydaje się być zawsze taka sama: trzeba odrzucić lub maksymalnie osłabić wiarę, aby osiągnąć radość.

Dramaturgię wyboru pomiędzy wiarą a niewiarą (a w konsekwencji pomiędzy radością prawdziwą i złudną) z wielką przenikliwością poddał analizie św. Augustyn. Mając dwadzieścia dziewięć lat, zastanawiał się nad swoim dotychczasowym życiem i miał wrażenie, jakby dotykał ręką każdego z obcych sobie, wzajemnie sprzecznych „ja”, które w nim żyły. Carlo Cremona pisze: „Augustyna rozpałały zdania dziś znane nam jedynie z tego, co on sam cytował – gdyż tekst Hortensjusza zaginął – na przykład: «[...] mówią, że szczęśliwi są wszyscy, którzy żyją tak, jak sami chcą [...]. Twierdzenie to jest jednak fałszywe: jeśli się bowiem chce tego, czego się chce nie godzi, to samo takie pragnienie jest nieszczęściem. Mniejszym nieszczęściem jest nie móc osiągnąć tego, czego się chce, niż osiągnąć to, czego chce nie należy»”²².

²¹ Por. E. Smolana, *Radość z obecności Boga*, [w:] *Gdy radość budzi nadzieję*, red. A. Kuźma, Kraków 2010, s. 23.

²² C. Cremona, *Augustyn z Hippony. Rozum i wiara*, tłum. M. Serejska-Wróbel, Warszawa 1993, s. 32.

Antropologiczny dylemat wzajemnie sprzecznych „ja” został w życiu św. Augustyna ostatecznie przewyciężony. Jak sam później to określił w jednym z najbardziej znanych jego stwierdzeń: „Stworzyłeś nas, Boże, dla siebie i niespokojne jest nasze serce, dopóki nie spocznie w Tobie”²³. „Niespokojne” to znaczy: pogrążone w niepewności i lęku, smutne. Wybór wiary w Boga, czyli gdy serce człowieka w Nim spocznie, kończy stan „wzajemnie sprzecznych «ja»”. Człowiek zostaje napełniony radością i z radością dzieli się wiarą (daje o niej świadectwo) wobec innych. Wiara sprawia, że Bóg staje się źródłem „ja” człowieka w pełni zintegrowanego. Taki stan wewnętrznej jedności nie może być przeżywany inaczej, jak właśnie w głębokiej duchowej radości.

Niestety, nie wszyscy chcą – jak św. Augustyn – zintegrować w sobie wiarę i radość, odnajdując Boga. Różne są dzisiaj zagrożenia i niebezpieczeństwa moralne w życiu duchowym tych, którzy pragną gorliwie uczestniczyć w ewangelizacyjnej misji Kościoła²⁴. Wielu ulega pokusie odrzucenia lub odwlekania decyzji wiary ze względu na nadzieję wygodnego i radosnego życia „oczyszczonego” z motywacji wiary²⁵. A jednak to „wiara”, a nie „niewiara” jest w stanie doprowadzić człowieka do prawdziwego szczęścia. Dlatego, jak zauważa Adam Perz, Sobór Watykański II „poświęcił wierze sporą część swego nauczania. Wprawdzie nie poświęcił żadnego dokumentu w całości zagadnieniu wiary, ale we wszystkich temat ten podjął, aby ostrzec chrześcijan przed różnymi zagrożeniami dla wiary [...] oraz aby umocnić ich wiarę”²⁶. Nauka soborowa jest przypomnieniem, że uczniowie Chrystusa

²³ Za: *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002, [dalej: KKK] 30.

²⁴ Por. K. Bełch, *Społeczny wymiar nowej ewangelizacji w świetle adhortacji papieża Franciszka „Evangelii gaudium”*, „Premisla Christiana” 16 (2014/2015), s. 369–372.

²⁵ Patrząc na te współczesne naukowo-techniczne źródła, które mają uszczęśliwić ludzi, Éduoard Boné z żalem stwierdza: „Niegdyś modlono się o deszcz i dobrą pogodę, o zdrowie inwentarza i chorych. Świętego Błażeja wzywano w przypadku chorób gardła, a rzeczą świętej Klary było zadbanie o czyste niebo na wesele starszej córki. Starsi pamiętają jeszcze o procesjach w Dni Krzyżowe, organizowanych na wsi pod koniec zimy, i o świecach zapalanych w burzliwe noce. Dzisiaj antybiotyki łatwo sobie radzą z wirusowym zapaleniem płuc, a program Genethona, ze swymi 4000 m² laboratoriów w Evry sur Seine, ma nadzieję zidentyfikować do końca tego wieku geny odpowiedzialne za czterdzieści odmian miopatii (choroby zaniku mięśni). Inżynierzy agronomii wyprostowują koryta rzek, obsiewają zbożami pustynie, uprawiają «cudowne» gatunki ryżu” (É. Boné, *Bóg – niepotrzebna hipoteza? Wiara a nauki przyrodnicze*, tłum. W. Szymona OP, Kraków 2004, s. 21).

²⁶ A. Perz, *Wiara współczesnego chrześcijanina w ujęciu Soboru Watykańskiego II*, [w:] *Wiara i rozum na progu trzeciego tysiąclecia*, red. J. Łukomski, Kielce 2001, s. 25; J. Vanier, *Wspólnota miejscem radości i przebaczenia*, tłum. L. Rutkowska, Paris 1985.

powinni dawać radosne świadectwo, nawet jeśli z tego powodu będzie ich spotykało jawne lub ukryte prześladowanie.

Trzeba zachować cierpliwość, która jest umiejętnością samokierowania sobą dla dobra duchowego swojego i innych. Święty Paweł pochwała Tymoteusza: „Ty poszedłeś śladem mojej nauki, sposobu życia, zamierzeń, wiary, cierpliwości, miłości, wytrwałości” (2 Tm 3, 10). Wiara, cierpliwość i radość są podstawą chrześcijańskiego świadectwa. Każdy zatem z kierunków filozoficznych czy antropologicznych, negujących lub osłabiających wiarę, a w konsekwencji sens radosnego świadczenia o Chrystusie, to wciąż złowroga pokusa, a jednocześnie wielkie wyzwanie ewangelizacyjne dla współczesnego Kościoła. Ma on jednak pełną świadomość, że z woli Bożej jest „znakiem nieprzemijającej obecności Paschy i Pięćdziesiątnicy w dziejach ludzkości”²⁷. Dlatego czuwa i troszczy się, aby świadectwo o Chrystusie było wiarygodne i radosne pomimo trudności i sprzeciwów.

*b. Kościół wierzy w Chrystusa i daje o Nim świadectwo
w perspektywie pełni radości zbawienia*

Już sama możliwość wiary w Chrystusa i dawania o Nim radosnego świadectwa jest dla Kościoła znakiem, że Bóg „podzielił się radością tworzenia z istotami rozumnymi i wolnymi; dzięki temu człowiek bierze czynny udział w kształtowaniu rzeczywistości; jest to jego najpiękniejsze zadanie, obowiązek, a zarazem szczęście”²⁸. Kościół jest przekonany, że doczesność, z jej radością tworzenia i kształtowania wszystkiego według zasad wiary, jest czasem świadectwa i zarazem zasługiwania na pełnię radości wiecznej w niebie, zgodnie ze słowami Jezusa: „Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna” (J 15, 10–11)²⁹.

Sprawy doczesne Kościół postrzega jako okazję do dawania świadectwa o Chrystusie³⁰. Inaczej mówiąc, osiągnięcie pełni radości zbawienia w niebie

²⁷ B. Migut, *Znaki Misterium Chrystusa. Historiozbawcze ujęcie sakramentów według Salvatore Marsilego (1910–1983)*, Lublin 1996, s. 100.

²⁸ W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. 1: *Bóg Jeden w Trójcy Osób*, Lublin 1962, s. 271.

²⁹ Por. T. Dajczer, *Sakrament obecności: rozważania o Eucharystii*, Opole 2009, s. 105–108.

³⁰ Por. KKK 1697.

ma swoją „doczesną cenę”: „Trzeba więcej kochać Jezusa i pozaziemskie radości niż własną rodzinę i własne przyzwyczajenia”³¹. Trzeba wytrwale iść za Jezusem, wpatrywać się w Jego przykład. To On wyznacza ostateczny cel wierze i świadectwu. *Katechizm Kościoła katolickiego* potwierdza ten chrystocentryczny charakter wiary i świadectwa, a życie wieczne definiuje jako „uczestniczenie w radościach zbawienia i wiekuistej światłości w towarzystwie Chrystusa Pana [...]”³².

Wiara w Jezusa, radość z niej płynąca oraz stopień zaangażowania się w dzieło ewangelizacji – oto droga, która określa specyfikę zbawczej misji Kościoła. Paweł VI stwierdza: „Znać Chrystusa i wiedzieć, kim On jest, to [...] pozwolić Mu żyć w nas; taka odpowiedź mogłaby wyrazić się jedynie przez łączy radości i wewnętrzną pełnię”³³. Tenże papież modlił się: „Jesteś nam koniecznie potrzebny Chryste, Panie i Emmanuelu – Boże z nami – abyśmy nauczyli się prawdziwej miłości i przebiegli z radością i mocą Twej miłości długą i trudną drogę, jaka ma nas ostatecznie doprowadzić do Ciebie, którego kochamy, którego oczekujemy i którego błogosławimy na zawsze”³⁴.

Słowa tej modlitwy potwierdzają, że doczesna misja Kościoła nie tylko jest przeniknięta radością, ale że radość powinna być jej nieodłączną cechą. Wszyscy, którzy w życiu doczesnym będą wiarygodnie o Jezusie świadczyć, zostaną kiedyś, w wieczności, „napełnieni pociechą i (będą) opływać w radość”³⁵.

Jeśli jednak zabraknie takiego świadectwa, będzie to oznaczać, że w miejsce wiary „żywej” pojawiła się w Kościele wiara „obumarła”, a zamiast „całościowej” – „wybiórcza”³⁶. Dlatego w jednym z rozważań przed modlitwą

³¹ J. Vanier, *Wspólnota miejscem radości i przebaczenia*, Paris 1985, s. 68.

³² KKK 1028.

³³ Paweł VI, *Twarzą w twarz z „Nim”*, [w:] Paweł VI, *Chrystus a człowiek współczesny*, red. E. Weron, Poznań–Warszawa 1971, s. 17.

³⁴ Paweł VI, *Twarzą w twarz z „Nim”*, s. 27. Podobnie Jan Paweł II wyraził przekonanie, że świadectwo dawane Chrystusowi prowadzi do osiągnięcia radości wiecznej: „Wdzięczni za kondescendencję Boga, który zechciał przybliżyć się do nas, nie tylko przemawiając ustami proroków, ale zwracając się do nas w osobie samego Jednorodzonego Syna, powtarzamy z pełną pokory i radości wiarą: *Tu solus Sanctus...* «Tylko Tyś jest Święty, tylko Tyś jest Panem, tylko Tyś Najwyższy, Jezu Chryste, z Duchem Świętym w chwale Boga Ojca»” (Jan Paweł II, *Bóg trzykroć święty*, [w:] Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Libreria Editrice Vaticana 1987, s. 213).

³⁵ Sobór Watykański II, dekret *Presbyterorum ordinis*, nr 14.

³⁶ Por. A. Drożdż, *Wiara – nadzieja – miłość*, Tarnów 1993, s. 17.

Anioł Pański Benedykt XVI zwrócił się do wszystkich współczesnych uczniów Chrystusa z apelem o „powrót do radosnego świadectwa o Chrystusie”. Co więcej, świadectwo to uznał za nieodzowny element życia i misji Kościoła, pomimo wielorakich przeszkód, które pojawiają się niemal każdego dnia. Swoją refleksję papież zakończył słowami w formie życzeń: „Niech w was wszystkich Duch Święty rozbudzi i utwali silną i żywą wiarę, niech da wam radość, która będzie dla wszystkich ludzi świadectwem miłości Chrystusa”³⁷.

Refleksja końcowa

Dzięki współdziałaniu z łaską Bożą, człowiek może być prawdziwie szczęśliwy. Wcielenie Syna Bożego sprawiło, że radość stała się cechą wiary chrześcijańskiej. Antoni J. Nowak OFM wyjaśnia: „Wcielenie Słowa jest radością Stwórcy i stworzenia [...]. Wezwanie «Jezus jest Panem» winno być miodem w ustach, melodią w uszach, weselem w sercu. Chrystus pragnie, aby jego radość była w nas pełna (por. J 15, 11)”³⁸.

Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę w naszych analizach, że pomimo tak wspaniałych darów: wiary i radości, wielu współczesnych uczniów Chrystusa szuka innej drogi. Zaniebduje tym samym obowiązek dawania wiarygodnego świadectwa o prawdzie Ewangelii. Ferdinand Krenzer zdaje się czynić aluzję do tej poważnej niekonsekwencji w życiu wierzących, gdy pisze: „W kasie żąda ktoś: «Proszę jeden bilet pierwszej klasy». Jeden pierwszej klasy, nic poza tym. Droga obojętna, cel obojętny. Ważne, że klasa pierwsza, z miękkimi obiciami. Czy to żart? Oczywiście, scena zmyślona. Niemniej sporo ludzi w życiu na co dzień tak właśnie postępuje. Dla nich ważne jest jedynie wygodne miejsce, dobra pozycja, ustabilizowany dochód – obojętnie dokąd to prowadzi”³⁹.

Czy jednak to „dziecinne” podejście do życia dotyczy wszystkich? Zapewne nie, gdyż, jak dodaje ten sam autor, „większości ludzi to nie wystarcza. Wzbraniają się oni zająć miejsce w przedziale z tego li tylko powodu, że napisane jest na nim «pierwsza klasa». Chcą wiedzieć, dokąd prowadzi droga

³⁷ Benedykt XVI, *Maryja niosła swój krzyż razem z Synem*. Rozważanie przed modlitwą *Anioł Pański*, 9.04.2006, „L'Osservatore Romano” 5 (2006), s. 8.

³⁸ A. J. Nowak, *Relacje interpersonalne w korespondencyjnym kierownictwie duchowym rodzin konsekrowanych Sł. Bożego o. Anzelma Gadka OCD*, [w:] *Sacerdos de Eucharistia*, red. O. Filek, Łódź 2005, s. 47.

³⁹ F. Krenzer, *Taka jest nasza wiara*, tłum. F. Wycisk, P. Waszczenko, Paris 1981, s. 15.

i czy w ogóle podróż się opłaca”⁴⁰. Takim pasażerem, któremu nie może być obojętny sens i cel drogi, powinien być każdy uczeń Chrystusa. W mocy wyznawanej wiary ma być wiarygodnym świadkiem Ewangelii wobec świata, który tak często sprzeciwia się jej orędziu. Choć pojawiają się trudności, radosne świadectwo o Chrystusie jest zawsze możliwe, o czym przekonują nas słowa Jezusa, które skierował do swoich uczniów: „Teraz doznajecie smutku. Znowu jednak was zobaczą, i rozraduje się serce wasze, a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać” (J 16, 22).

Bibliografia

- Bełch K., *Spółeczny wymiar nowej ewangelizacji w świetle adhortacji papieża Franciszka „Evangelii gaudium”*, „Premisla Christiana” 16 (2014/2015), s. 361–379.
- Benedykt XVI, *Chcemy być Kościołem otwartym na przyszłość*. Spotkanie z niemieckimi biskupami, 21.08.2005, „L’Osservatore Romano” 10 (2005), s. 29–32.
- Benedykt XVI, *Maryja niosła swój krzyż razem z Synem*. Rozważanie przed modlitwą *Anioł Pański*, 9.04.2006, „L’Osservatore Romano” 5 (2006), s. 8–9.
- Benedykt XVI, *Powołanie do służby wspólnoty Kościoła*. Orędzie Benedykta XVI na XLIV Światowy Dzień Modlitw o Powołania 2007, „L’Osservatore Romano” 5 (2007), s. 4–5.
- Benedykt XVI, *Wszyscy uczymy się od Pana*. Spotkanie z alumnami Rzymskiego Seminarium Duchownego, 17.02.2007, „L’Osservatore Romano” 5 (2007), s. 38–42.
- Boné É., *Bóg – niepotrzebna hipoteza? Wiara a nauki przyrodnicze*, tłum. W. Szymona OP, Kraków 2004.
- Cremona C., *Augustyn z Hippony. Rozum i wiara*, tłum. M. Serejska-Wróbel, Warszawa 1993.
- Dajczer T., *Sakrament obecności: rozważania o Eucharystii*, Opole 2009.
- Drożdż A., *Wiara – nadzieja – miłość*, Tarnów 1993.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium*, Kraków, b.d.w.
- Granat W., *Dogmatyka katolicka*, t. 1: *Bóg Jeden w Trójcy Osób*, Lublin 1962.
- Granat W., *U podstaw humanizmu chrześcijańskiego*, Poznań 1976.
- Guzowski K., *Symbolika trynitarna Brunona Fortego*, Lublin 2004.

⁴⁰ F. Krenzer, *Taka jest nasza wiara*, s. 15.

- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata*, [w:] Jan Paweł II, *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 801–946.
- Jan Paweł II, *Aniołowie upadli, czyli szatani*, [w:] Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Libreria Editrice Vaticana 1987, s. 358–364.
- Jan Paweł II, *Bóg trzykroć święty*, [w:] Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Libreria Editrice Vaticana 1987, s. 211–214.
- Jan Paweł II, *Duch Święty źródłem prawdziwej radości*, [w:] Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela*, Libreria Editrice Vaticana 1992, s. 378–382.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, [w:] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1996, s. 379–459.
- Jan Paweł II, *Misja prezbiterów w sakramentalnej postudze uswięcania*, [w:] Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół – jeden, święty, powszechny i apostolski*, Libreria Editrice Vaticana 1996, s. 276–279.
- Jan Paweł II, *Ofiarowanie Jezusa w świątyni*, [w:] Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Libreria Editrice Vaticana 1998, s. 141–143.
- Jasiński A. S., *Postać Abrahama a nauka o usprawiedliwieniu w Liście do Galatów*, „Scriptura Sacra” 4 (2000), s. 85–98.
- Jeżyna K., *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, Lublin 2002.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002.
- Krenzer F., *Taka jest nasza wiara*, tłum. F. Wycisk, P. Waszczenko, Paris 1981.
- Migut B., *Znaki Misterium Chrystusa. Historiozbawcze ujęcie sakramentów według Salvatore Marsilego (1910-1983)*, Lublin 1996.
- Nowak A. J., „Przyczyna naszej radości”, [w:] „Gdy nadeszła pełnia czasu”, red. A. J. Nowak, Lublin 2001, s. 153–171.
- Nowak A. J., *Relacje interpersonalne w korespondencyjnym kierownictwie duchowym rodzin konsekrowanych Sł. Bożego o. Anzelma Gadka OCD*, [w:] *Sacerdos de Eucharistia*, red. O. Filek, Łódź 2005, s. 42–56.
- Paszkowska T., *Pełna radość w Bogu Zbawcy*, [w:] „Gdy nadeszła pełnia czasu”, red. A. J. Nowak, Lublin 2001, s. 173–193.
- Paweł VI, *Twarzą w twarz z „Nim”*, [w:] Paweł VI, *Chrystus a człowiek współczesny*, red. E. Weron, Poznań–Warszawa 1971, s. 17–27.
- Perz A., *Wiara współczesnego chrześcijanina w ujęciu Soboru Watykańskiego II*, [w:] *Wiara i rozum na progu trzeciego tysiąclecia*, red. J. Łukomski, Kielce 2001, s. 25–39.
- Schmaus M., *Wiara Kościoła. Dogmatyka podręczna*, t. 1: *Objawienie – inicjatywa Boża oczekująca odpowiedzi człowieka: wiary*, tłum. ks. J. Zaremba, Gdańsk-Oliwa 1989.

- Smolana E., *Radość z obecności Boga*, [w:] *Gdy radość budzi nadzieję*, red. A. Kuźma, Kraków 2010, s. 21–37.
- Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Paris 1967, s. 483–531.
- Szmulewicz H., *Pilne zadanie uczniów Chrystusa: głosić radość Ewangelii we współczesnym świecie*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 33 (2014) nr 1, s. 137–150.
- Szapkowski B., *Jak odzyskać radość życia?*, „Zeszyty Formacji Duchowej” 59 (2013), s. 5–88.
- Tronina A., *Abraham – ojciec wierzących*, [w:] *Wiara w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Lublin 1991, s. 11–26.
- Vanier J., *Wspólnota miejscem radości i przebaczenia*, Paris 1985.
- Wojtkiewicz W., *Radość chrześcijańska a radość hymnu unii europejskiej. Refleksja wokół radości*, [w:] „*Radujecie się w Panu*” Flp 3,1. *Od radosnej przyjaźni do historycznego Jezusa*, red. C. Korzec, S. Mackiewicz, Szczecin 2014, s. 159–168.
- Wojtyła K., *Ewangelizacja współczesnego świata*, [w:] *Chrześcijaństwo żywych*, praca zbior. pod red. B. Bejzego, (W Nurcie Zagadnień Posoborowych, 8), Warszawa 1976, s. 59–82.

Streszczenie

Wiara i radość są ze sobą ściśle powiązane. Pełnia radości zależy od stopnia wiary. Obserwacja współczesnego świata przynosi jednak niepokojące dane, według których wielu wierzących w Chrystusa zatrzymuje się na radości „chwilowej”, „płytkiej”, „niegodnej”, „grzesznej”. W konsekwencji traci związek z prowadzonym przez Kościół dziełem ewangelizacji. Będąc Bożym darem, wiara domaga się konkretnej odpowiedzi ze strony człowieka. Niniejsze studium jest przypomnieniem argumentacji teologicznej (szczególnie biblijnej i eklezjologicznej), według której głęboka wiara jest nieodzowna do dawania radosnego świadectwa o Chrystusie.

Słowa kluczowe

eklezjologia, ewangelizacja, Kościół, radość, świadectwo, teologia biblijna, wiara

Summary

Faith as a source of joyful testimony to Christ

Faith and joy are closely linked. The fullness of joy depends on the level of faith. However, today's world observation brings alarming data, which show that many believers in Christ remain on a joy that is "temporary", "shallow", "unworthy" and "sinful". As a consequence they lose connection with the evangelization promoted by the Church. Faith as God's gift requires a specific answer from a man. This study is a recollection of a theological argumentation (especially biblical and ecclesiological), according to which deep faith is indispensable to give joyful testimony to Christ.

Keywords

ecclesiology, evangelization, the Church, joy, testimony, biblical theology, faith